

Sygn. akt I C 397/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2012 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka

Protokolant: Małgorzata Schick

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2012 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 21 674,86 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. Z. kwotę 4 000 zł (cztery tysiące) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 stycznia 2012r.;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje powódce, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 509,65 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

IV. nie obciąża powódki kosztami postępowania poniesionymi przez stronę pozwaną.

UZASADNIENIE

Powódka M. Z. domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwot:

4.000,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2012r. tytułem dalszego zadośćuczynienia;

7874,86 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i renty z tytułu utraconych zarobków wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu;

1800,- zł skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb

oraz zwrotu kosztów procesu, ponadto powódka domagała się ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za dalsze skutki wypadku z dnia 17 maja 2011r. W uzasadnieniu pozwu podano, że w dniu 17 maja 2011 roku w K. na skrzyżowaniu ulicy (...) z (...) doszło do kolizji z udziałem powódki. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem karnym. W wyniku zdarzenia powódka doznała urazu głowy oraz kręgosłupa na wysokości szyi w efekcie tzw. smągnięcia biczowego oraz klatki piersiowej poprzez zaciśnięcie się zapiętego pasa bezpieczeństwa. Z uwagi na doznane obrażenia, w szczególności powracające zawroty głowy, bóle odcinka piersiowego kręgosłupa, bóle kręgosłupa szyjnego, bóle opasujące klatkę piersiową, okresowe drętwienie kończyn górnych udała się do lekarza neurologa, który po zleceniu badania zdiagnozował uraz kręgosłupa w postaci dyskopatii odcinka Th5-Th6-Th7 oraz uraz kręgosłupa w odcinku Th7,8 i 9 tj. przewlekły zespół bólowy kręgów C, Th. Dolegliwości bólowe uniemożliwiają powódce normalne funkcjonowanie oraz wykonywanie czynności dnia codziennego jak pochylanie się, kucanie, skręcanie głowy, co utrudnia jej zasypianie i leżenie w łóżku, a także sprawowanie opieki nad małoletnimi dziećmi

w wieku 4 i 7 lat. Powódka w związku z wypadkiem poniosła wydatki na zakup leków oraz koszty wizyt u lekarzy, a także koszty sprawowania opieki przez członków rodziny w wymiarze ponad 100 godzin. Ponadto powódka utraciła część wynagrodzenia w związku z przebywaniem blisko 146 dni na zasiłku chorobowym. Powódka z uwagi na stan zdrowia utraciła obecnie możliwość zarobkowania w zawodzie, dotychczasowy pracodawca odmówił jej bowiem przedłużenia umowy z uwagi na brak dyspozycyjności. Zdaniem powódki uznane i wypłacone przez stronę pozwaną zadośćuczynienie w kwocie 2500,- zł oraz 536,75 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz ustalona procentowa wysokość uszczerbku na zdrowiu na 4% są skrajnie zaniżone.

Pismem z dnia 15 maja 2012r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 25,95 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Pismem z dnia 17 września 2012r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu domagając się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 12000,- zł tytułem zadośćuczynienia.

Strona pozwana (...)S.A. w W.wniosła o oddalenie powództwa na koszt powódki, zarzucając że ubezpieczyciel dokonał likwidacji szkody i wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 2500,- zł oraz 336,75 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i 200,- zł na poczet przyszłych wydatków związanych z kosztami leczenia. Strona pozwana zarzuciła, że powódka nie udowodniła, aby opisane przez nią urazy i dolegliwości były następstwem zdarzenia z dnia 17 maja 2011r. (zarzut braku związku przyczynowego). Pozwana podniosła, że zdarzenie z którego powódka wywodzi skutki prawne w postaci odpowiedzialności pozwanego polegało na najechaniu przez powódkę na krawężnik. Pomiędzy pojazdem powódki a pojazdem ubezpieczonego u pozwanego sprawcy nie doszło do kontaktu, a w następstwie tego zdarzenia w pojeździe powódki nie zostały w sposób istotny zniszczone lub uszkodzone elementy konstrukcyjne pojazdu. Pozwana podniosła, że powódka twierdząc, że doznała urazu głowy i kręgosłupa szyjnego, a także klatki piersiowej wskutek zaciśnięcia pasa bezpieczeństwa nie podjęła leczenia po wypadku, a dopiero po upływie 2 miesięcy, co czyni wątpliwym związek przyczynowy sugerowanych dolegliwości z wypadkiem. Zdaniem strony pozwanej dolegliwości bólowe opisane w pozwie są następstwem wcześniej istniejących zmian zwyrodnieniowo - wytwórczych. Pozwana zarzuciła, że żądane zadośćuczynienie jest wygórowane, zaś pozostałe roszczenia w zakresie zwrotu kosztów leczenia, renty z tytułu utraconych zarobków, a także skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby pozwana zakwestionowała co do zasady jak i wysokości, podnosząc, że nie wykazano celowości wydatków, brak jest związku przyczynowego z kolizją, a także nienależycie kwoty te zostały wyliczone i nie zostały udowodnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 maja 2011 roku na skrzyżowaniu ulic (...)i(...)w K.doszło do zdarzenia, podczas którego kierujący samochodem V. (...)o nr rej. (...)Z. L.naruszył zasady ruchu drogowego poprzez wymuszenie na powódce M. Z.pierwszeństwa przejazdu, czym zmusił ją do gwałtownego hamowania i zjechania w prawo na pobocze, w celu uniknięcia czołowego zderzenia. W wyniku tego manewru powódka uderzyła prawym przednim kołem w wysoki krawężnik. W samochodzie powódki uszkodzeniu uległy zderzak, kolumna zawieszenia z amortyzatorem, zwrotnica, tarcza koła przedniego oraz opona koła. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem karnym.

Bezsporne.

W samochodzie powódki pasażerami byli jej rodzice oraz dziecko. Pasażerowie nie doznali żadnych obrażeń.

Dowód:

zeznania świadka M. W. k. 73 - odwrót - 74;

zeznania świadka Z. L. k. 73 - odwrót.

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka nie odczuwała dolegliwości bólowych, była zdenerwowana i roztrzęsiona. Dwa dni po zdarzeniu, w dniu 19 maja 2011r., pozwana zgłosiła się do swojego lekarza rodzinnego, gdyż odczuwała dolegliwości bólowe kręgosłupa w odcinku szyjnym i piersiowym, ból promieniował od karku do kończyn górnych. Lekarz rodzinny uspokoił powódkę, że obrażenia nie są poważne, mogło dojść do stłuczenia klatki piersiowej. Powódka

dostała zwolnienie z pracy na okres od 19 do 27 maja 2011r. Po zwolnieniu lekarskim powódka wróciła do pracy, lecz z uwagi na dalsze dolegliwości bólowe w dniu 30 maja 2011r. powódka ponownie zgłosiła się do lekarza rodzinnego.

Dowód:

przesłuchanie powódki k. 74 - 75;

zeznania świadka M. W. k. 73 - odwrót - 74;

historia choroby powódki k. 81 - 87;

Powódka w okresie od 7 października 2010r. do 31 grudnia 2011r. była zatrudniona w restauracji (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony z wynagrodzeniem 1386 zł brutto miesięcznie, netto 1037,43 zł. W okresie od 25 sierpnia 2011r. do 21 stycznia 2012r. powódka przebywała na zasiłku chorobowym wypłacanym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.. Od 23 stycznia 2012r. powódka została uznana przez Powiatowy Urząd Pracy za osobę bezrobotną z prawem do zasiłku dla bezrobotnych od dnia 31 stycznia 2012r. w wysokości brutto 761,4 zł w pierwszych trzech miesiącach i 597,- zł z okresie kolejnych miesięcy posiadania prawa do zasiłku.

Orzeczeniem z dnia 10 kwietnia 2012r. powódka została zaliczona do lekkiego stopnia niepełnosprawności do dnia 30 kwietnia 2014r. Ze wskazaniem zatrudnienia przy wykonywaniu pracy lekkiej.

Dowód:

- umowy o pracę k. 29,30;

- świadectwo pracy k. 31;

decyzja z dnia 31.01.2012;

opinia pracodawcy k. 33;

zaświadczenie o wypłaconych zasiłkach k. 27.

orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 70.

U powódki M. Z. rozpoznano:

1. przebyty uraz bezwładnościowy kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem aparatu torebkowo - więzadłowego z ograniczeniem biernych ruchów rotacyjnych głowy z zespołem bólowym przeciążeniowym, bez objawów ubytkowych i korzeniowych w badaniu neurologicznym.

2. Zespół bólowy odcinka piersiowego kręgosłupa nasilony po wypadku samochodowym u osoby z samoistnymi wypuklinami na poziomach Th5-Th6 i Th6-Th7 - bez związku z wypadkiem.

Powódka w związku z wypadkiem z dnia 17 maja 2011r. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

Stwierdzone u powódki zmiany w obrębie kręgosłupa szyjnego i piersiowego oraz towarzyszące im dolegliwości bólowe nie w pełni pozostają w związku przyczynowym z kolizją drogową powódki z dnia 17 maja 2011r. Bóle i ograniczenia ruchów głowy i tułowia częściowo wynikają z wcześniej istniejących dyskopatii i zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa. Przy ustalaniu wysokości stopnia uszczerbku na zdrowiu należało to uwzględnić.

Stan zdrowia powódki po zdarzeniu w dniu 17 maja 2011r. nie wymagał sprawowania nad nią opieki przez osoby bliskie . Po 8 dniach od wypadku powódka wróciła do pracy, ale praca była dla niej za ciężka. W domu miała pewne ograniczenia ruchowe, ale nie takie, które wymagają stałej opieki i pomocy osoby trzeciej do zaspokajania podstawowych czynności życiowych. Powódka została zaliczona przez PZON do stopnia lekkiego

niepełnosprawności. Oznacza to, że schorzenia powódki nie powodują niezdolności do pracy lub zdolności do jej wykonywania jedynie w warunkach chronionych. Powódka nie wymaga czasowej ani częściowej pomocy innych osób w pełnieniu ról społecznych. U powódki występuje jedynie ograniczenie zdolności do wykonywania pracy w porównaniu ze zdolnością, jaką posiadają osoby o pełnej sprawności fizycznej, co jest wymagane w przypadku osób niepełnosprawnych stopnia lekkiego. Stąd wnioskodawczyni jest zdolna głównie do wykonywania pracy lekkiej lub siedzącej.

Na skutek odniesionego urazu w wypadku samochodowym kręgosłup powódki został naruszony w niewielkim stopniu - nie doszło do złamania, czy kręgozmyku. Powódka zrezygnowała z pracy i przebywała na zasiłku chorobowym z ZUS z powodu samoistnych zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych, które zostały "uruchomione" podczas wypadku, ale ich podłoże było samoistne. Niepełne i bolesne ruchy tułowia u powódki nie mogą być powiązane z wypadkiem samochodowym, ponieważ zapięcie pasami wyklucza uraz kręgosłupa lędźwiowego.

Dowód:

opinia biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii k. 104 - 109;

pisemne wyjaśnienia do opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii k. 149 - 150;

W wypadku powódka nie doznała takiego urazu, który wpłynąłby zaburzająco na funkcje poznawcze takie jak uwaga, pamięć bezpośrednia i trwała, funkcje myślenia, sprawność manualna i koordynacja wzrokowo - ruchowa. W testach psychoorganicznych nie stwierdzono wskaźników zmian organicznych w centralnym układzie nerwowym. Intelktualnie powódka funkcjonuje na poziomie adekwatnym do wykształcenia i środowiska. W profilu osobowości powódki brak jest objawów neurotycznego lęku, depresji lub czysto psychotycznych symptomów. Przeżycia powódki w okresie wypadku w ocenie psychologicznej można zakwalifikować jako fizjologiczne przeżycia stresowe - reakcja adaptacyjna. Przeżycia te nie wpłynęły zaburzająco na funkcjonowanie poznawcze i osobowościowe powódki tuż po wypadku i w bliskim lub odległym czasie po wypadku. Powódka nie odczuwała potrzeby korzystania w tym czasie z pomocy psychologa lub lekarza psychiatry i nadal takiej potrzeby nie odczuwa. Nie była też kierowana do psychologa lub psychiatry przez innych specjalistów, również podczas rehabilitacji w sanatorium. W przyszłości skutki tak przeżytego wypadku poza większą uważnością na drodze, z uwagi na nieintensywność przeżycia będą ulegać zatarciu i nie spowodują pogorszenia zdrowia psychicznego powódki. Przeżycia powódki nie spełniają kryterium do uznania uszczerbku na jej zdrowiu psychicznym. Powódka nie wymaga oddziaływań psychoterapeutycznych. Stan zdrowia powódki w aspekcie psychologicznym nie wymagał i nie wymaga pomocy lub opieki ze strony innych osób. Stan zdrowia psychicznego powódki po wypadku z dnia 17 maja 2011r. nie uniemożliwia jej podjęcia pracy zarobkowej.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii k. 122 - 125.

Strona pozwana w postępowaniu likwidującym szkodę ustaliła u powódki M. Z.4% trwałego uszczerbku na zdrowiu i przyznała jej 2500,- zł zadośćuczynienia oraz 336,75 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia poniesionych do końca września 2011r. (z rachunków i faktur Vat nr: (...)) i kwotę 200,- zł z przeznaczeniem na dalsze koszty leczenia. Powódka otrzymała również od strony pozwanej odszkodowanie w kwocie 1120,- zł z tytułu grupowego ubezpieczenia na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód:

zawiadomienia o przyznaniu odszkodowania k. 25 i 26.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowej sprawie poza sporem między stronami był fakt zaistnienia w dniu 17 maja 2011r. zdarzenia drogowego, w wyniku którego powódka chcąc unikać zderzenia czołowego zjechała gwałtownie na pobocze i uderzyła prawym kołem w wysoki krawężnik. Strony nie kwestionowały także okoliczności związanych z tym zdarzeniem, a przede wszystkim faktu, że sprawcą tego zajścia był kierujący samochodem osobowym marki V. (...)o nr rej. (...)Z. L., który został ukarany mandatem karnym. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę wywołaną przedmiotowym zdarzeniem i wypłaciła poszkodowanej zadośćuczynienie w wysokości 2500,- zł oraz odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów leczenia w łącznej kwocie 536,- zł. Spór między stronami dotyczył wysokości należnego powódce zadośćuczynienia i sprowadzał się przede wszystkim do ustalenia skutków tego zdarzenia dla życia i zdrowia powódki oraz stopnia trwałego uszczerbku na jej zdrowiu, a przede wszystkim ustalenia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 17 maja 2011r., a aktualnym stanem zdrowia powódki.

Obowiązujące przepisy prawa ubezpieczeniowego przewidują zasadę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W dniu 1 stycznia 2004 roku weszła w życie ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 03, nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie zaś z treścią art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Podstawą więc odpowiedzialności ubezpieczyciela jest ustalenie odpowiedzialności sprawcy szkody zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Przewidziana w art. 436§1 kc w zw. z art. 435 kc odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody na osobie lub mieniu wywołane przez ruch tego pojazdu opiera się na zasadzie ryzyka. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361§ 1 k.c.). Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynika szkoda są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, który z reguły je wywołuje.

W przedmiotowej sprawie fakt zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego implikujący odpowiedzialność ubezpieczyciela jest poza sporem. Jak już wskazano strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za szkodę wywołaną zdarzeniem z dnia 17 maja 2011r. co do zasady, jednak podniosła, że zdarzenie z którego powódka wyprowadza odpowiedzialność strony pozwanej polegało jedynie na najechaniu na krawężnik, a pomiędzy pojazdami uczestniczącymi w tym zdarzeniu nie doszło do kontaktu. Zdaniem strony pozwanej powódce dalsze zadośćuczynienie się nie należy, gdyż dotychczas wypłacone zadośćuczynienie jest adekwatne do ustalonego stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto strona pozwana zarzuciła, że zgłaszane przez powódkę dolegliwości i jej aktualny stan zdrowia nie pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem komunikacyjnym i z tego powodu powódce nie należą się dalsze koszty leczenia, renta z tytułu utraconych zarobków oraz renta na zwiększone potrzeby.

W ocenie Sądu ustalenie stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu, a także związku przyczynowego pomiędzy kolizją drogową z dnia 17 maja 2011r. a stanem zdrowia powódki wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Wobec tego Sąd na podstawie art. 278 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej, neurologii oraz psychologa. Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski wydanych w sprawie opinii biegłych, w tym także opinii wyjaśniającej sporządzonej przez biegłych z zakresu ortopedii i neurologii, odnoszącej się do zarzutów i pytań powódki. Podkreślić należy, że co do stanu zdrowia powódki biegli z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej oraz neurologii ustalili łącznie 5 % trwałego uszczerbku na jej zdrowiu pozostającego w związku ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 17 maja 2011r. Biegli szczegółowo i kategorycznie podkreślili w tej opinii, że nie wszystkie zmiany w obrębie kręgosłupa szyjnego i piersiowego oraz towarzyszące im dolegliwości bólowe pozostają w związku przyczynowo - skutkowym z kolizją drogową powódki. Zdaniem biegłych bóle i ograniczenia ruchów głowy i tułowia częściowo wynikają z wcześniej istniejących dyskopatii i zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa. Wystąpienie lub zaostrzenie po wypadku samochodowym dolegliwości bólowych typu korzeniowego kręgosłupa

dotkniętego wcześniej dyskopatią jest jednak wyłącznie spowodowane schorzeniem samoistnym a nie urazem. Biegli wskazali też, że stan zdrowia powódki po zdarzeniu nie wymagał stałej opieki i pomocy osoby trzeciej oraz, że powódka w wyniku zdarzenia oraz samoistnych schorzeń nie utraciła zdolności do pracy, a jedynie ograniczeń, może bowiem wykonywać pracę lekką lub siedzącą. Natomiast biegła sądowa z zakresu psychologii wskazała, że powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, nie wymaga i nie wymagała w aspekcie psychologicznym pomocy lub opieki osób trzecich. Zdaniem Sądu opinie biegłych są miarodajne i rzetelne, szczegółowo wyjaśniają wyprowadzone w nich wnioski. Biegli z zakresu ortopedii i neurologii jednoznacznie wskazali, że zdarzenie, z którego powódka wywodzi odpowiedzialność strony pozwanej jedynie nasiliło i ujawniło samoistne, istniejące już wcześniej zmiany zwyrodnieniowe - dyskopatie kręgosłupa powódki, powodujące dolegliwości bólowe. Podkreślić należy, że ocena skutków kolizji dokonana przez biegłych sądowych jest adekwatna do przebiegu zdarzenia. Kolizja z dnia 17 maja 2011r. była bowiem niegroźna, w jej wyniku powódka uderzyła prawym kołem w krawężnik i uszkodziła prawą oponę oraz elementy koła prawego. Z powódką w pojeździe jechali także jej rodzice i dziecko. Nikt poza powódką nie doznał jakichkolwiek obrażeń. Powódka również bezpośrednio po zdarzeniu i w ciągu kolejnych dwóch dni nie wiązała z tym zdarzeniem żadnych obrażeń czy urazów. Dopiero po dwóch dniach powódka zgłosiła się do lekarza rodzinnego z dolegliwościami bólowymi kręgosłupa. Można postawić tezę, że gdyby u powódki nie występowały zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i dyskopatie to nie odniosłaby ona także żadnych obrażeń i nie odczuwałaby skutków przedmiotowego zdarzenia, bądź byłyby one nieznaczące. Po zdarzeniu i konsultacji lekarskiej powódce nie zalecono nawet noszenia kołnierza ortopedycznego, a zwolnienie lekarskie dostała zaledwie na 8 dni. Aktualny stan zdrowia powódki, jej dolegliwości bólowe, ograniczenia w wykonywaniu pracy są wynikiem samoistnych zmian zwyrodnieniowych istniejących u powódki przed zdarzeniem z dnia 17 maja 2011r., które jednak na skutek przebytego urazu bezwładnościowego kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem aparatu torebkowo - więzadłowego spowodowało ujawnienie się i nasilenie dolegliwości bólowych kręgosłupa w odcinku szyjnym i piersiowym.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. § 2. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. § 3. Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa.

Według zaś art. 445 § 1 k.c. odwołującego się do wypadków wskazanych w art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd przyjął, że podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie powinny być z jednej strony zakres doznanych przez powódkę obrażeń oraz stopień ustalonego trwałego uszczerbku na jej zdrowiu pozostający w adekwatnym, normalnym związku przyczynowym z kolizją z dnia 17 maja 2011r.

W przedmiotowej sprawie powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia w łącznej wysokości 12.000,- zł, a także 7900,81 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i renty z tytułu utraconych zarobków i 1800,- zł skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Mając na uwadze nieznaczną (bliski ustalonemu na 4% w postępowaniu likwidacyjnym) stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki wynoszący 5%, a przede wszystkim brak związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z dnia

17 maja 2011r., a większością występujących i nasilonych później dolegliwości bólowych powódki, powództwo w części dotyczącej dalszych kosztów leczenia oraz renty, należało oddalić. Podkreślić należy, że biegli sądowi zarówno ortopeda, neurolog, jak i psycholog jednoznacznie wskazali, że powódka nie wymagała pomocy i codziennej opieki osób trzech w codziennym funkcjonowaniu, zatem i w tym zakresie powództwo należało oddalić. W związku z wyżej opisanymi kwestiami dotyczącymi związku przyczynowego zdaniem sądu stronę pozwaną obciąża jedynie odpowiedzialność za doznany przez powódkę uraz bezwładnościowy kręgosłupa szyjnego, powodujący 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki. Biorąc pod uwagę poczynione wyżej rozważania co do skutków przedmiotowego zdarzenia dla zdrowia powódki, stopnia stwierdzonego uszczerbku na jej zdrowiu Sąd uznał, że zgłoszone ostatecznie roszczenie w części dotyczącej dalszego zadośćuczynienia jest zbyt wygórowane. Sąd uwzględnił żądanie powódki w części zgłoszonej pierwotnie w pozwie tj. w kwocie 4000,- zł. W ocenie Sądu ustalone skutki zdarzenia pozostające z nim w normalnym związku przyczynowym, fakt że powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w 5% czynią zadośćuczynienie w dalszym zakresie w wysokości 4.000,- zł odpowiednim. Łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 6500,- zł (w tym 2500,- zł wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym szkodę) powinna zrekompensować powódce doznane cierpienia i ból). Zdaniem Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia odpowiada wysokości szkody wyrządzonej tym zdarzeniem. Strona pozwana nie może bowiem ponosić odpowiedzialności za wszelkie następstwa tego zdarzenia, wynikające z samoistnych schorzeń powódki i niepozostające z kolizją z dnia 17 maja 2011r. w normalnym związku przyczynowym.

Z tego też względu, Sąd oddalił dalej idące żądanie pozwu, tj. ponad kwotę 4000,- zł zarówno w części dotyczącej zadośćuczynienia, jak też dalszych kosztów leczenia, renty, kosztów opieki, uznając je - co do zadośćuczynienia za wygórowane, zaś co do pozostałych nienależne, gdyż nie pozostające w związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę. W odniesieniu do kosztów leczenia strona pozwana zrefundowała te koszt za okres do końca września 2011r. i wyłożyła jeszcze 200,- zł na dalsze koszty leczenia. Zdaniem Sądu dalsze leczenie i diagnostyka powódki wynikały z samoistnych schorzeń powódki i nie miały związku z kolizją z dnia 17 maja 2011r.

Sąd pominął dowód z kolejnej opinii uzupełniającej zgłoszony przez pełnomocnika powódki w piśmie procesowym z dnia 17 września 2012r. zawierającym zarzuty do opinii biegłych z zakresu ortopedii i neurologii z dnia 10 lipca 2012r. Opinia ta została bowiem pełnomocnikowi powódki doręczona w dniu 8 sierpnia 2012r. (potwierdzenie odbioru k. 120), pełnomocnikowi jednocześnie wyznaczono 14 dniowy termin na zgłoszenie zastrzeżeń do opinii. Zarzuty do opinii zgłosiła sama powódka w piśmie z dnia 22 sierpnia 2012r. i były one podstawą złożenia przez biegłych pisemnych wyjaśnień do opinii w dniu 10 września 2012r. Zarzuty do opinii biegłych z dnia 7 lipca 2012r. zgłoszone przez pełnomocnika powódki w dniu 17 września 2012r. okazały się spóźnione i z tego względu wnioski o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej (wyjaśnień do opinii) odnoszącej się do zarzutów pełnomocnika powódki, Sąd pominął. Wniosek ten ponadto zdaniem Sądu zmierzał do przedłużenia i nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu i zakończeniu postępowania w sprawie (art. 217§2 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 4000,- zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 1 stycznia 2012r., gdyż wymagalność roszczenia nastąpiła 30 dni od zgłoszenia szkody, tj. od dnia 23 listopada 2011r. (art. 481 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 321 k.p.c, sąd był w zakresie odsetek związany żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c i 102 k.p.c. Wynik postępowania wskazuje, że powódka domagając się zasądzenia łącznie kwoty 21674,86 zł, wygrała proces w ok. 18%. Ostatecznie koszty procesu wyniosły 7806,40 zł, w tym opłaty sądowe, wynagrodzenia pełnomocników stron i wynagrodzenia biegłych sądowych. Powódka zgodnie z wynikiem postępowania powinna ponieść te koszty w 82% tj. do kwoty 6401,18 zł, zaś faktycznie poniosła koszty w kwocie 4880,15 zł. Stronę pozwaną obciążały koszty w 18%, zaś poniosła koszty w kwocie 2417,- zł. Zatem powódka winna zwrócić stronie pozwanej jeszcze kwotę 1011,78zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sąd jednak nie obciążył powódki kosztami postępowania poniesionymi przez stronę pozwaną mając na uwadze szczególne okoliczności sprawy, zwłaszcza fakt, że dopiero w oparciu specjalistyczną wiedzę medyczną biegłych sądowych ustalono, że stan zdrowia powódki i odczuwane przez nią dolegliwości bólowe nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, z którego wywodziła powódka odpowiedzialność pozwanej. Z tego powodu Sąd pomimo

nieznacznego wygrania procesu nie obciążył powódki kosztami strony przeciwnej. Sąd miał na uwadze także fakt, że powódka w związku z niniejszym procesem poniosła wysokie koszty postępowania, w związku z tym Sąd uznał, że na podstawie art. 102 k.p.c. nie należy obciążać powódki kosztami postępowania. Jednocześnie pozostała kwota 509,65 zł, jako brakująca należność poniesiona na wydatki związane z wydaniem opinii psychologicznej w kwocie 189,25 zł oraz opinii uzupełniającej przez biegłych z zakresy ortopedii i neurologii w kwocie 320,4 zł, którą powódka zobowiązana jest zwrócić Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Kłodzku, który wydatki te tymczasowo pokrył.